



**JOANNA
JURECZKO-WILK**

redaktor wydania

Żeby wakacje były udane, nie muszą być egzotyczne, luksusowe, drogie... W dzisiejszym numerze piszemy o tym, jak w czasie urlopu odnowić więzi nie tylko z rodziną i przyjaciółmi, ale również z Bogiem. Radzimy, gdzie wysłać dzieci na „wakacje z Bogiem”, gdzie wyjechać na samotne rekolekcje, a w jakie miejsca można wybrać się całą rodziną. Warto przeczytać, zanim podejmie się decyzje, jak spędzić tegoroczny urlop.

ZA TYDZIEŃ

- o warszawskich księżach, którzy „NIE DALI SIĘ ZŁAMAC”
- JAK MATKA BOŻA ZGUBIŁA SIĘ I ODNALAZŁA na Ursynowie
- Casting do PROGRAMU ZIARNO

Dwa tysiące uczestników Marszu dla Życia i Rodziny skandowało w Warszawie: „Rodzina jest OK”.

Kiedy Dorota Bąkowska z mężem wracali do Falenicy, jechali dwoma samochodami. Ich siedmioro dzieci niosło podczas marszu życia transparenty i tablice: Antoś trzymał znak „Stop aborcji”, Kazia – „Wybieram życie”. – Nie jest nam lekko – przyznaje mama licznej rodziny – ale jesteśmy otwarci na to, kogo Pan Bóg nam jeszcze zaplanował.

Kilkaset takich rodzin przemarszerowało 4 czerwca w centrum Warszawy w pierwszym Marszu Życia i Rodziny.

– W Nowym Jorku podobne marsze mają 33-letnią tradycję. Nas też za kilka lat będzie można liczyć w milionach – mówi Sławomir Olejniczak, prezes Stowarzyszenia Kultury Chrześcijańskiej, organizator marszu, gdy kolorowy pochód tatusiów z dziećmi na barana i mam pchających wózki dotarł z Agrykoli na plac Teatralny.

Marsz dla Życia

Rodzina jest OK



TOMASZ GOLAB

– Nie mówię, że jest nam lekko – mówiła Jadwiga Lepieszko, psycholog z parafii Narodzenia NMP z Komorowa. – Ale przyszedł tu zaświadczyć, że jeśli Bóg da dzieci, to da i na dzieci. Nie zarabiamy wielkich pieniędzy, ale za każdym razem, gdy pojawiało się dziecko, wydawało się, że już nas na to nie stać, a okazywało się zupełnie inaczej. Zresztą uważam, że braki materialne są przydatne w wychowaniu dzieci na dobrych, wartościowych ludzi.

Takie marsze organizatorzy zapowiadają co rok

Wśród uczestników manifestacji znalazła się również grupa Stowarzyszenia Obrony Tradycji Rodziny ze Stanów Zjednoczonych, która przybyła specjalnie na Marsz dla Życia i Rodziny. Niesli oni flagę amerykańską.

– Idea imprezy nabiera szczególnej aktualności wobec zagrożenia, jakie dla praw człowieka, rodziny i społeczeństwa stanowi kultura śmierci – tłumaczył na początku marszu jeden z jego organizatorów.

TG

POŻEGNANIE TRENERA



PIOTR ŻYCIENSKI

Uroczystości pogrzebowe Kazimierza Górskiego, najwybitniejszego polskiego trenera, odbyły się 2 czerwca w katedrze polowej WP w Warszawie, a następnie na Cmentarzu Powązkowskim. Mszy św. za duszę Zmarłego przewodniczył kard. Józef Glemp, Prymas Polski. Wzięli w niej udział przedstawiciele najwyższych władz państwowych, Polskiego Związku Piłki Nożnej, władz klubów sportowych, a także wychowankowie Kazimierza Górskiego. Prezydent Lech Kaczyński nadał pośmiertnie Kazimierzowi

Bp polowy Tadeusz Płoki nazwał Kazimierza Górskiego ojcem polskiej piłki nożnej

Górskiemu Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski „za wybitne zasługi dla polskiego sportu”. Odznaczenie odebrali z rąk prezydenta córka Urszula Górski i syn Dariusz Górski.

Stołeczni Wspaniali

WARSZAWSKI FINAL KONKURSU „OŚMIU WSPANIAŁYCH”. Prawie tysiąc młodych wolontariuszy z Warszawy i okolic kandydowało w tym roku do tytułu „Wspaniałego”. Jury XIII edycji konkursu wyłoniło ośmiorgo finalistów w kategorii wiekowej 10–13 lat i drugą ósemkę w kategorii 14–19 lat. 30 maja w Sali Kongresowej laureaci otrzymali z rąk Prymasa Polski medale. Jedną z laureatek konkursu, Katarzyna Filipczak, uczennica gimnazjum nr 112 we Włochach, pomaga dzieciom z domów dziecka. Inna, 12-letnia Kasia Pawlonka z Legionowa, opiekuje się straszą panią z domu pomocy społecznej. Jury przyznało także wyróżnienia indywidualne oraz grupowe dla Klubów Ośmiu. W trakcie stołecznej gali tytuł Ambasadora



RYSZARD RZEPECKI

Jeden z medali otrzymała pomysłodawczyni konkursu, Joanna Fabisiak

Dobra przyznano piosenkarce Eleni. Warszawę w eliminacjach ogólnopolskich będzie reprezentował Piotr Kobryn z Bielana.

Dzieci na zakupach

LEKcje W SZKOŁACH. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, w ramach kampanii „Moje konsumenckie ABC”, uczy najmłodszych w stołecznych szkołach, jak ustrzec się przed nieuczciwymi sprzedawcami. Pierwsza z takich lekcji odbyła się w Szkole Podstawowej nr 34. Uczniowie

poznawali swoje prawa, zasady funkcjonowania rynku i fałszywej reklamy. Mało kto wie, że jeśli dziecko kupiło kosztowne rzeczy bez zgody rodziców, mają oni prawo przyjść do sklepu i zażądać zwrotu pieniędzy. Dzieci w wieku od 9 do 18 lat wydają w Polsce około 200 mln zł miesięcznie.

Szczególny patron

GLUSK. Nowy sztandar i imię otrzymała Szkoła Podstawowa w Głusku z siedzibą w Nowych Grochalach. Uroczystość nadania imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego odbyła się 31 maja, w 50-lecie istnienia szkoły. Kadra dydaktyczna wraz z uczniami oraz samorządem gminy Leoncin, władzami po-

wiatowymi i przedstawicielami kuratorium wzięli udział w Mszy św., którą odprawił prymas Józef Glemp. Uroczystość uświetnił koncert orkiestry wojskowej Pomorskiego Okręgu Wojskowego w Bydgoszczy oraz występy artystyczne uczniów. W szkole podstawowej uczy się obecnie 94 uczniów.

W Szkole Podstawowej w Głusku uczy się teraz 94 uczniów



RYSZARD RZEPECKI

Kustosze Pamięci Narodowej

IPN. W Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II w Warszawie 2 czerwca odbyło się uroczyste wręczenie Nagrody Kustosza Pamięci Narodowej. Nagroda została ustanowiona w lipcu 2002 r. przez Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej. Ma charakter honorowy, a jej laureaci otrzymują tytuł Kustosza Pamięci Narodowej. Nagroda honoruje ludzi, którzy zachowują dla potomnych polską historię, odklamują ją, przypominają postacie narodowych bohaterów i dokumentują dokonania zwykłych ludzi. Statuetki otrzymali: Czesława

i Eugeniusz Cydzikowie zaangażowani w opiekę nad polskimi mogiłami i miejscami pochówku Polaków we Lwowie, dr Andrzej Krzysztof Kunert, Prezes zarządu Fundacji Archiwum Polski Podziemnej 1939–1956, Zofia i Zbigniew Romaszewscy, zasłużeni w opozycji demokratycznej czasów PRL oraz zakon paulinów, dzięki którym z pozości wojennej ocalały m.in. tzw. Archiwum Londyńskie PPS, Tymczasowej Rady Stanu, Kancelarii Cywilnej Naczelnika Państwa, przedwojennego Prezydium Rady Ministrów i MSZ.



PIOTR ZYCIENSKI

Kustosze Pamięci 2006. Od lewej: Zbigniew i Zofia Romaszewscy oraz Eugeniusz Cydzik

Wielkiemu wychowawcy

POMNIK KORCZAKA. 60 lat czekał na realizację pomysł postawienia pomnika lekarza, pedagoga i publicyisty, który zginął wraz ze swymi wychowankami w komórce gazowej obozu koncentracyjnego w Treblince. W dniu dziecka, w miejscu dawnego sierocińca przy ul. Śliskiej 9 w Warszawie, odsłonięto pomnik Janusza Korczaka. W uroczystości odsłonięcia pomnika udział wzięli m.in. prezydent Lech Kaczyński. Pomnik przedstawiający drzewo, przed którym stoi Janusz Korczak z sześciorgiem dzieci stanął w pobliżu Pałacu Kultury i Nauki, od strony ul. Świętokrzyskiej, czyli

w miejscu, gdzie podczas wojny stał dom dziecka, z którego Korczak wraz z grupą dzieci poszedł na Umschlagplatz, skąd w czasie niemieckiej okupacji odjeżdżały pociągi wywożące Żydów do obozów zagłady.



PIOTR ZYCIENSKI

Pomnik Janusza Korczaka stanął w pobliżu Pałacu Kultury i Nauki

Złot Szkół im. kard. Wyszyńskiego

Są dumni ze swego Patrona

Prymas Tysiąclecia jest dla mnie wzorem do naśladowania, a jego słowa: „Od siebie trzeba wymagać najwięcej” to dziś dla młodych najważniejsze przesłanie – mówi Rafał Pniok z Mysłowic, uczestnik I Ogólnopolskiego Złotu Szkół im. Kard. Stefana Wyszyńskiego.

Impreza, w której uczestniczyło ponad tysiąc pięćset dzieci i młodzieży z całego kraju, odbyła się 29 i 30 maja w Warszawie. Okazją do jej zorganizowania stała się 25. rocznica śmierci Prymasa Tysiąclecia. Dwudniowe uroczystości rozpoczęły się w Sali Kongresowej. Były wykłady, konferencje i warsztaty poświęcone postaci kard. Wyszyńskiego, a także spotkanie z prezydentem Lechem Kaczyńskim.

W całym kraju jest około dwustu szkół i placówek oświatowych noszących imię Prymasa Tysiąclecia – najwięcej w Polsce południowo-wschodniej. Na Mazowszu jest ich ponad trzydzieści.

29 maja kard. Józef Glemp Prymas Polski odprawił w archikatedrze św. Jana Mszę św. w intencji rychłej beatyfikacji



RODZIMY

cji sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. Wzięli w niej udział m.in. uczniowie szkół im. kard. Wyszyńskiego z całej Polski. Kard. Glemp podkreślił, że głównym celem Prymasa Tysiąclecia było budo-

Apel Jasnogórski pod pomnikiem Prymasa Tysiąclecia

wanie Kościoła duchowego. W tej pracy opierał się na pobożności zwykłych ludzi, rolników, robotników, w których dostrzegł olbrzymi dynamizm wiary, a także na zawierzeniu Matce Bożej. Kard. Glemp wskazał także na bardzo bliskie związki Prymasa Wyszyńskiego ze Stolicą Apostolską. Paweł VI, w uznaniu za zasługi podarował prymasowi Wyszyńskiemu swój pastorał, a Jan Paweł II powiedział, że nie byłoby Polaka na Stolicy Piotrowej, gdyby nie posługa kard. Wyszyńskiego. Jan Paweł II podczas swoich pielgrzymek do Polski pięciokrotnie modlił się na grobie Prymasa Wyszyńskiego. Zrobił to także Benedykt XVI, w czasie niedawnej wizyty w Warszawie.

Po Mszy św., przy dźwiękach policyjnej orkiestry, „złotowicze” przeszli pod pomnik kard. Wyszyńskiego na Krakowskim Przedmieściu, gdzie złożyli kwiaty i odśpiewali Apel Jasnogórski.

Proces beatyfikacyjny kard. Wyszyńskiego trwa od 1989 r.

ŁK (KAI)

Co dalej z papieskim ołtarzem?

Papieskie pamiątki w Wilanowie

Najważniejsze elementy ołtarza na pl. Piłsudskiego, przy którym 26 maja Benedykt XVII odprawił Mszę św., pojechały do Wilanowa.

Jeszcze do poniedziałku 29 maja warszawiacy mogli oglądać z bliska ołtarz z dwudziestopięciometrowym krzyżem, przy którym 26 maja na pl. Piłsudskiego Benedykt XVI w strugach deszczu odprawił Mszę św. Potem rozpoczęto rozbiórkę. Metalową konstrukcję krzyża rozłożono na trzy części i przewieziono ją na teren budowy świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie.

Tam w ciągu kilku tygodni wylane zostaną fundamenty pod papieski krzyż. Zostanie on postawiony na placu przed wejściem do świątyni, nieopodal „papieskiego dębu”, który został zasadzony 1 maja.

25-metrowa metalowa konstrukcja, obłożona aluminiową blachą w kolorze srebrnym, nawiązywała do papieskiego krzyża, przy którym w czerwcu 1979 r., podczas pierwszej pielgrzymki do Polski, Msze św. na pl. Piłsudskiego odprawił Jan Paweł II.

Ten historyczny krzyż zachowano. Po pielgrzymce został przekazany parafii św. Maksymiliana Kolbego na Służewcu. Tam też trafiły fragmenty papieskiego ołtarza. Teraz te pamiątki stały się swoistymi relikwiami. Każdego 2. dnia miesiąca, w dniu śmierci Jana Pawła II, o godz. 21.37 parafianie modlą się przy papieskim krzyżu i zapalają przy nim znicze. Czy taką pamiątką stanie się też krzyż Benedykta XVI?

Krzyż to nie jedyna pamiątka, która trafiła do świątyni Opatrzności Bożej. Przewieziono tam też stół eucharystyczny, przy którym Benedykt XVI celebrował Mszę św. na pl. Piłsudskiego. Na razie stół będzie przechowywany w budynkach parafialnych, nie wiadomo, czy na stałe pozostanie w świątyni Opatrzności. Ksiądz Prymas jeszcze nie zdecydował o jego przeznaczeniu.

Wiadomo natomiast, że kolorowy witraż znad ołtarza z pl. Piłsudskiego, symbolizujący zesłanie Ducha Świętego, pojechał do jelonkowskiej parafii Bogurodzicy Maryi, która w tym roku obchodzi 10-lecie konsekracji kościoła.

JOANNA JURECZKO-WILK

Papieski krzyż z pl. Piłsudskiego stanie przed świątynią Opatrzności Bożej



TOMASZ GOLĄB

Do plecaka Bibl

Jeśli jeszcze nie zaplanowałaś wakacji, pójź do najbliższego kościoła i zapytaj o „wakacje z Bogiem”.

tekst
AGATA PUŚCIKOWSKA

Określeniem „Wakacje z Panem Bogiem” od wielu lat posługują się twórcy letnich wyjazdów, na których nie tylko gra się w piłkę, opala i bawi na dyskotekach, ale też uczestniczy w tematycznych konferencjach, czyta Pismo Święte i modli przed posiłkami. Organizują je parafie, wspólnoty religijne, stowarzyszenia i fundacje działające przy kościołach. Ich charakter jest bardzo różny, więc każdy może wybrać coś dla siebie: jedne są bardziej kontemplacyjne, inne łączą wypoczynek z modlitwą. Jedne to „katolickie” kolonie i obozy, inne – wyjazdy dla całych rodzin.

– Ich nie trzeba reklamować – mówi Janina Kowalczyk z Warszawy, która jeszcze w licealnych czasach uczestniczyła w wyjazdach organizowanych przez jej parafię, a teraz wysłała na nie nastoletnią córkę. – Są organizowane w ciekawych miejscach, są tanie, a mam pewność, że nie pije się na nich alkoholu i (niestety, często wspólnie z wychowawcami) nie pali papierosów...

Caritas: do tańca i do różańca

– Cały czas istnieje stereotyp, że na nasze kolonie jeżdżą tylko dzieci z rodzin patologicznych – mówi Aniela Kamińska z Caritas Archidiecezji Warszawskiej. – Oczywiście, większość pochodzi ze środowisk biedniejszych, ale część naszych kolonistów to dzieci z rodzin pełnych, zamężnych. Rodzice wybierają Caritas, gdyż mają do nas zaufanie: wiedzą, że dziecku nie stanie się na naszych wyjazdach krzywda fizyczna czy moralna. Oczywiście do wyjazdów dzieci z zamożniejszych rodzin Caritas nie dopłaca. Kolonie w całości finansują wtedy rodzice. Ich koszt to ok. 800 zł za dwa tygodnie.



W tym roku, dzieci, które wyjadą na wakacje z warszawską Caritas, mogą wybierać między koloniami nad morzem (Stegna), jeziorem (Warzenko, woj., pomorskie), górami (Murzasichle) i rzeką (Brok nad Bugiem). Wybór jest więc spory. A jak dostać się na takie kolonie?

– Trzeba skontaktować się z własną parafią – tam wskażą drogę – mówi Kamińska. – Dzieci biedniejsze są kierowane na kolonie bezpłatnie, za najniższą ceną sami zapłacą za swoje pociechy.

Na koloniach Caritas, wychowankowie realizują specjalny program, który nie pozwala im się nudzić. – Dzieci mają czas wypełniony do maksimum: program antynarkotykowy i antyalkoholowy, spotkania z wychowawcami, zabawy i oczywiście modlitwa... Wszystko po to, żeby wynieśli z wyjazdu wiele dobrych wspomnień i przyswoili zachowania, których niekiedy nie mają okazji wynieść z domu – mówi Kamińska. – Jednocześnie, co ważne, dzieci ze wszystkich środowisk doskonale się integrują, szanują wzajemnie i poznają. Nie ma u nas licytowania, kto ma więcej pieniędzy lub czyj tatuś jeździ lepszym samochodem.

2,5-hektarowy ośrodek Caritas w Broku położony jest na terenie Puszczy Białej. Co roku wypoczywa tu kilkaset kolonistów

W tym roku Caritas przygotowała też ciekawą ofertę dla dzieci uzdolnionych muzycznie. W Broku nad Bugiem od 8 do 21 lipca, odbędą się kolonie muzyczne. Instruktorami – wolontariuszami są absolwenci Akademii Muzycznej oraz instruktor tańca. Uczestnicy, dzieci w wieku 8–14 lat, będą doskonalić umiejętność gry zespołowej, a po wstępnym przesłuchaniu i zapoznaniu z uczestnikami, stworzą kilka zespołów kameralnych. Wszystko po to, by zdobytymi umiejętnościami pochwalić się na koncercie finałowym. Oprócz zajęć muzycznych, dzieci będą wyjeżdżać do Puszczy Białowieskiej, Pułtuska, skansenu w Ciechanowcu, mogą też uczestniczyć w nauce tańca towarzyskiego.

I dla mamy, i dla taty...

...i dla dzieci, czyli ofertę wakacyjno-rekolekcyjną dla całych rodzin, ma wiele wspólnot religijnych, w tym Wspólnota Emmanuel. Już po raz czwarty zaprasza na letni wyjazd do Wadowic.

– W ubiegłych latach spotykaliśmy się w Choczni – to takie przedmieście miasteczka – mówi jeden z twórców rekolek-

ie włóż...



TOMASZ GOŁĄB

cji, Jerzy Gustowski. – W tym roku jedziemy do samych Wadowic, a nasze rekolekcje potrważą tydzień.

Rekolekcje są adresowane do wierzących rodzin, które chcą połączyć tradycyjne wakacje – zwiedzanie, wycieczki i zabawę, z modlitwą i wewnętrzną odnową.

– Nasze spotkania nie powinny być traktowane jako wakacyjna „zapchaj dziura”: nie mamy gdzie zabrać dzieci i żony, więc przywozimy je do Wadowic – twierdzi Gustowski. – Zależy nam, żeby to był wybór świadomy. Jak dotąd, uczestniczyli w rekolekcjach ci, którzy rozumieją ich sens i w pełni akceptowali program pobytu: pół dnia poświęciliśmy spotkaniom w grupach, konferencjom, modlitwie, pół dnia zwiedzaliśmy, bawiliśmy się, chodziliśmy po górach.

Do ubiegłego roku uczestnicy spotkań byli zakwaterowani w szkole podstawowej. W jednej sali, na materacach, spały po dwie rodziny. W tym roku uczestnicy będą nocować u ojców karmelitów w Wadowicach. Każda rodzina będzie miała do dyspozycji pokój z łazienką. Koszt rekolekcji wynosi 200 zł za osobę dorosłą. W cenę wliczony jest nocleg i wyżywienie.

Inną formacją, która słynie z prowadzenia rekolekcji dla całych rodzin, jest

Ruch Światło–Życie. Prowadzi rekolekcje dla dzieci, młodzieży i całych rodzin.

– Na pierwszej oazie rodzin byłam z rodzicami kilka lat temu w Krościenku nad Dunajcem – opowiada Ola z Legionowa. – W sumie niewiele pamiętam oprócz tego, że... dobrze się bawiłam i kąpałam w kamienistym Dunajcu. Po latach sama pojechałam na pierwszy, potem drugi stopień rekolekcji dla młodzieży. Polecam, choć jadąc na oazę trzeba się dobrze zastanowić: tutaj na pierwszym miejscu jest modlitwa, formacja i praca nad sobą, dopiero potem relaks i beztrudna lata.

Alicja Nowacka z Grochowa: – Rokrocznie, z całą rodziną, jeździmy na rekolekcje Kościoła Domowego. Kocham panującą na nich atmosferę wspólnoty, taki wyjazd pozwala mojej rodzinie „naładować akumulatory” na cały rok. Poza tym naprawdę na nich odpoczywamy.

Dla siłaczy – pielgrzymka

Zupełnie odmienną formą rekolekcji są „rekolekcje w drodze”, czyli piesza pielgrzymka. Kilkadziesiąt kilometrów dziennie, Godzinki, Różaniec, spowiedź wprost do ucha kroczącego obok kapłana. I te bąble na nogach... Idą najsilniejsi. Najsilniejsi duchem.

– Za czasów licealno-studenckich chodziłam na Jasną Górę kilka razy: z Warszawy, ale i z odległego Drohiczyzna – wspomina Hania, mama rocznego Norberta. – Bywało ciężko, jednak pielgrzymkowy czas to jedna z najlepszych rzeczy, która spotkała mnie w życiu. Tym bardziej że... na pielgrzymce poznałam mojego męża.

Z samej tylko Warszawy, w okresie letnim wychodzi kilka pielgrzymek pieszych głównie do Częstochowy. Wielu wybiera też pielgrzymkę z trasą, znaczek) – z reguły kilkadziesiąt złotych. Potrzebne są też pieniądze na jedzenie. Pielgrzymi nocują we własnych namiotach lub u napotkanych ludzi.

Koszt większości pielgrzymek to tzw. wpisowe – obejmujące ubezpieczenie i pielgrzymkowe „gadżety” (np. śpiewnik, książeczkę z trasą, znaczek) – z reguły kilkadziesiąt złotych. Potrzebne są też pieniądze na jedzenie. Pielgrzymi nocują we własnych namiotach lub u napotkanych ludzi.

KAŻDY

MOŻE WYBRAĆ

URSZULA GRABOWSKA – WYCHOWAWCZYNI NA KOLONIACH

Jeszcze nie tak dawno wyjeżdżałam sama na kolonie i obozy, a teraz to ja jestem wychowawcą kolonijnym. Jeździłam z dziećmi na wyjazdy „komercyjne” i „religijne” – jako wolontariusz. Śmiało mogę polecić „wakacje z Bogiem”, bo jak z moich doświadczeń wynika, takie wyjazdy są lepiej prowadzone niż wyjazdy „komercyjne”.

W liceum natomiast chętnie jeździłam na oazy – one w dużym stopniu mnie uformowały. Nigdy nie mogłam natomiast zdecydować się na pielgrzymkę pieszą – przerażał mnie trud i niewygodna.



JOLANTA POPIŃSKA – DOKTORANTKA HISTORII, MAMA 6 DZIECI

Moje starsze dzieci od lat wyjeżdżają z zaprzyjaźnioną siostrą salezjanką z Wrocławia. To takie katolickie kolonie. Dzieci zawsze chętnie na nie jeżdżą – były w górach, nad morzem, zwiedzały wiele ciekawych miejsc. My jako rodzice też się z nich cieszymy, bo mamy pewność, że dzieci są bezpieczne. Sami – jako małżeństwo – wybieramy jednak wyjazdy „prywatne”: mąż pracuje na uczelni, ma ciągły kontakt z ludźmi i na wakacjach potrzebuje samotności, towarzystwa wyłącznie rodziny.



BEATA KAMIŃSKA – NAUCZYCIELKA

Moje dzieci są jeszcze za małe na wyjazdy bez rodziców. Wiem jednak, że gdy będą starsze, jeśli tylko będą chciały, wyjadą na „wakacje z Bogiem”. Znam wiele osób, które wyjeżdżały na tego typu urlopy i zawsze bardzo je sobie chwaliły. Może to zbieg okoliczności, ale osoby te były pokładane wewnątrz. Zawsze mi to imponowało. Co do wyjazdu rodzinnego – jesteśmy rodziną nietypową, bo ekumeniczną – mąż nie jest katolikiem. Jednak, o ile mąż się zgodzi, w przyszłości nie wykluczam takiego wyjazdu. Sądzę, że byłoby to bardzo ciekawe doświadczenie.



Piesze pielgrzymki czas zacząć

Przez most do Matki



We wtorek 30 maja, sprzed kościoła św. Ojca Pio na warszawskim Gołławiu, wyruszyła II Pielgrzymka Szóstoklasistów do parafii NMP Królowej Wyznawców, przy której znajduje się sanktuarium Matki Bożej Nauczycielki Młodzieży. Młodzi ludzie, razem z opiekunami, modlili się i dziękowali za otrzymane łaski.

Grupie roześmianych i nieco rozbrzykanych dwunastolatków przewodził ks. Waldemar Sierpiński z parafii św. Ojca Pio.

– Ten czas – klasa szósta, to okres wyjątkowy dla młodych ludzi. Bezpowrotnie kończy się dzieciństwo, nauka w szkole podstawowej, a zaczynają schody dojrzewania, dorosłego życia – mówi ks. Waldemar. – Z jednej strony chcemy więc podziękować za otrzymane łaski, a z drugiej – poprosić Boga i Matkę Najświętszą o dalsze błogosławieństwo.

– Młodzi ludzie w obecnych czasach nauczyli się tylko brać, brać i brać... Teraz przyszedł czas żeby powiedzieć „dziękuję, Matko” – mówi pani Elżbieta, katecheta, która już drugi rok idzie ze swoimi wychowankami na Sierki. – Pielgrzymka jest krótka, ale ważna: uczy modlitwy, radosnego przebywania ze sobą i z Panem Bogiem. Choć teraz nie wszyscy rozumieją jej sens – wiem, że w przyszłości da błogosławione owoce.

Piesza droga przez Wisłę – ścieżką rowerową Mostu Sierkiewskiego, zajęła ok. godziny. Przez ten czas młodzi ludzie zmówili różańcowe tajemnice światła, śpiewali pieśni maryjne. Ale... nic na siłę... Ci, którzy nie chcieli, nie mieli potrzeby modlitwy, szli rozmawiając. Niektórzy śpiewali i otwarcie odmawiali Różaniec, inni byli trochę zażenowani i jakby zawstyżeni, jeszcze inni – po prostu szli.

Niektórzy śpiewali i otwarcie odmawiali Różaniec, inni byli trochę zażenowani i jakby zawstyżeni, jeszcze inni – po prostu szli

– Najważniejsze, że idą. Wiadomo, że dwunastolatek dopiero dojrzewa, czasem się wstydzi swoich uczuć, czasem boi się reakcji otoczenia na oznaki religijności. Ale wiem jedno: prędzej czy później będzie umiał śmiało i odważnie świadczyć o Bogu – mówi parafianka św. Ojca Pio, która spontanicznie dołączyła do pielgrzymujących.

– Idą tylko ci, którzy chcą – mówi ks. Sierpiński. – Pielgrzymka nie jest obowiązkiem. Kto nie chciał – został w szkole.

Jak pokazuje rok ubiegły, w wielu młodych nawet takie krótkie pielgrzymowanie rozbudziło pielgrzymkowego „bakcyła”.

– Z grupy ubiegłorocznej kilkoro dzieci szło w warszawskiej pielgrzymce na Jasną Górę – mówi ks. Waldemar.

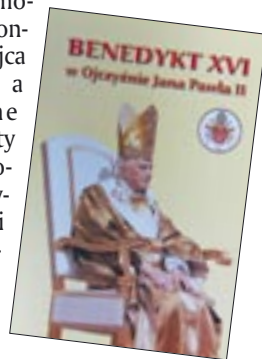
Na zakończenie pielgrzymki w sanktuarium młodzież uczestniczyła we Mszy św.

Książki do rozdania

Pontyfikat przyjaciela Jana Pawła II

Jak wyglądała inauguracja pontyfikatu Benedykta XVI? Jakie więzi łączyły go z Janem Pawłem II? Odpowiedzi znajdziemy w wydanej właśnie książce „Benedykt XVI w Ojczyźnie Jana Pawła II”.

Chociaż pielgrzymka Benedykta XVI zakończyła się dwa tygodnie temu, być może zachęciła do poznania biografii kard. Ratzingera, dzisiejszego Papieża. Interesujące mogą być szczegóły, które zawarto w życiorysie Ojca Świętego, ukazującym się właśnie nakładem wydawnictwa ADAM. Zawarte w publikacji kalendarium prezentuje najważniejsze mo-



menty pontyfikatu Ojca Świętego, a załączone dokumenty – najdonioślejsze wypowiedzi charakteryzujące wzajemne relacje pomiędzy Janem Pawłem II i jego następcą. Do książki dołączony jest program wizyty Papieża w Polsce od 25 do 28 maja 2006 r. Dla tych, którzy uważnie śledzili tę pielgrzymkę, może być to znakomita pamiątka i dopełnienie innych publikacji, które dokumentują przemówienia Benedykta XVI w Warszawie, Wadowicach, Krakowie i Auschwitz.

Dla czytelników, którzy 15 czerwca po godz. 12.00 jako pierwszy wysłał do redakcji e-mail (warszawa@goscniiedziny.pl) z hasłem „Trwajcie mocni w wierze”, mamy pięć egzemplarzy książki.

AP

TG

Polska i Stolica Apostolska

Tysiącletnie związki

Ta wystawa witała przybywającego do Polski Benedykta XVI. Można ją oglądać do początku lipca.

– Była formą naszego powitania, a zarazem przypomnieniem wielowiekowych związków Polski i Polaków z papieżem od zarania chrześcijaństwa w naszym kraju po dzień dzisiejszy – mówi Małgorzata Pleskaczyńska-Chylińska, kurator wystawy „Polska i Stolica Apostolska. X–XXI wiek. Polonia et Sedes Apostolica. X–XXI saeculum” przygotowanej z okazji przyjazdu do Polski Ojca Świętego.

Na wystawie są obiekty z najpoważniejszych polskich archiwów, muzeów i bibliotek kościelnych oraz państwowych. Szczególne miejsce w ekspozycji zajmują dokumenty papieskie, wśród nich najważniejsze, bulle – uroczyste pisma papieskie sporządzone po łacinie na pergaminie i zaopatrzone (od przełomu XI i XII w.) w ołowianą pieczęć (stąd nazwa) z podobiznami apostołów Piotra i Pawła.

Chronologicznym pierwszym obiektem jest tzw. złota bulla Innocentego II dla arcybiskupstwa gnieźnieńskiego z 1136 r., jeden z najcenniejszych zabytków polskiej historiografii. Jako ostatnia eksponowana jest bulla z 2006 r.

z nominacją kardynalską dla arcybiskupa Stanisława Dziwisza.

Prezentowane też są brewe (łac. *brevis* – krótki), mniej uroczyste niż bulle, urzędowe pisma papieskie utrzymane w prostej formie,

sporządzane dla pojedynczych osób lub kościołów, także w języku łacińskim, na pergaminie i pieczętowane pierścieniem Rybaka. Niektóre z dokumentów po raz pierwszy opuściły miejsce swego przechowywania. Są

wśród nich tak bezcenne archiwalia jak bulla protekcyjna Hadriana IV dla opactwa czerwińskiego z 1155 r., bulle kanonizacyjne: św. Stanisława z 1253 r. i św. Jądwi z 1997 r., dokumenty związane z założeniem uniwersytetu krakowskiego z 1364 i 1397 r., bulle nominacyjne, m.in. Pawła VI – mianująca Karola Wojtyłę arcybiskupem metropolitą krakowskim z 1964; Jana Pawła II – powołująca księdza Józefa Glempa na biskupstwo warmińskie z 1979 r. oraz wspomniana nominacja kardynalska dla arcybiskupa Dziwisza z 2006 r.

Uzupełnieniem prezentowanych archiwaliów są obiekty sztuki, medale papieskie, rękopisy, paramenty liturgiczne i pamiątki, poświęcone papieżom, m.in. poczet papieża z XVIII w. ze zbiorów klasztoru jasnogórskiego, zawierający 251 wizerunków papieża – od św. Piotra do Klemensa XIV, oraz medale papieskie, np. z okazji przesłania papieżowi chorągwi

tureckiej zdobytej pod Parkanami przez Jana III Sobieskiego lub uczczenia koronacji obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej koronami ofiarowanymi przez Piusa X w 1910 r. Warto zerknąć również na pierwszy polski numer „L'Osservatore Romano” drukowany w Warszawie w 1980 roku.

Szczególnym dokumentem jest list Jana Pawła II do o. Izydora Matuszewskiego, generała Zakonu Paulinów na Jasnej Górze z 1 kwietnia 2005 r., w którym w przeddzień swojej śmierci Papież pobłogosławił i przekazał „nowe korony dla Jasnogórskiego Wizerunku, w hołdzie Matce Boskiej Jasnogórskiej”, z okazji 350-lecia obrony Jasnej Góry, i na którym złożył podpis – zapewne ostatni w swoim życiu.

Oprac.
TOMASZ GOŁĄB



Plomba i łańcuch do zamknięcia drzwi podczas konklawe w 1958 r., które wybrało papieża Jana XXIII



Medal z portretem papieża Innocentego XI z okazji przesłania papieżowi chorągwi tureckiej zdobytej pod Parkanami przez Jana III Sobieskiego

■ R E K L A M A ■

WARTO WIEDZIEĆ:

Wystawę „Polonia et apostolica Sedes X–XXI aetates” na Zamku Królewskim można oglądać do 2 lipca. Czynna jest w niedziele i poniedziałki w godz. 11.00–18.00, w pozostałe dni w godz. 10.00–18.00. Ostatnie wejście – na godzinę przed zamknięciem. Wystawie towarzyszą wykłady: 14 czerwca prof. Teresa Chynczewska-Hennel wygłosi odczyt: „Stolica Apostolska–Rzeczpospolita w czasach nowożytnych”, 21 czerwca prof. Kazimierz Dopierała opowie o „Głównych problemach Stolicy Apostolskiej w XIX w.”, a 28 czerwca ks. prof. Zygmunt Zieliński będzie miał wykład „Stolica Apostolska a Polska w XX w.”. Wykłady odbywają się w środy o godz. 17.00. Wstęp bezpłatny – zaproszenia do odbioru w kasie Zamku w dniu wykładu. Więcej informacji o wystawie: <http://polska-stolicaapostolska.polska.pl>.

Uczta - za stołem Słowa

Michał Muszyński - ksiądz i Michał Kęska - nie ksiądz

w sobotę - po godz. 20 i powt. w niedzielę po godz. 10 i 23 w Radiu Józef 96,5 fm

Z serii „Przewodniki chrześcijańskie”

Dzieje Biblii dla każdego

Najnowsza książka z biblijnej serii wydawnictwa Vocatio odkrywa przed nami niezwykłą historię najważniejszej księgi ludzkości.

„Na nasze rozumienie Pisma Świętego mają wpływ i jego pierwotna forma wyjściowa, i wielowiekowe doświadczenie chrześcijan, którzy czytali słowo Boże, tłumaczyli je, objaśniali i modlili się jego słowami. Historia Biblii zajmuje się właśnie tymi dziejami. Pokazuje, jak przez wieki czytano Pismo Święte. Jest to więc, można powiedzieć, książka o księdze” – pisze w przedmowie do polskiej wersji „Historii Biblii” prof. Michał Wojciechowski, konsultant naukowy wydania.

Z serii „Przewodniki chrześcijańskie” oficyna Vocatio wydała już „Historię chrześcijaństwa”, „Historię krucjat”, „Mały atlas biblijny”, „Miniprzewodnik po Biblii”, „Przewodnik apologetyczny”, „Przewodnik dla młodych odkrywców Biblii” i „Przewodnik po Ziemi Świętej”. Cała seria ma niezwykle zasługi dla popularyzowania wiedzy o najważniejszej księdze świata.



W książce poznajemy tradycję starożytną, która czciła Pismo Święte jako Słowo Boże i opierała na nim teologię, liturgię i życie chrześcijańskie. Poznajemy średniowiecze, w którym treść Biblii była przekazywana w dużym stopniu przez sztukę. Poznajemy entuzjazm protestantów, dążących do zapoznania każdego z orędziem biblijnym, a wreszcie drogi Pisma Świętego w czasach nam bliższych.

Do wydania polskiego Historii Biblii dodano rozdziały i ilustracje przydatne dla polskiego czytelnika. Zawierają one informacje o rękopiśmiennych przekładach Biblii na język polski, o tłumaczeniach z XVI wieku i o tłumaczeniach nowszych. Problemy tłumaczenia tekstów biblijnych zilustrowano – tam, gdzie to było potrzebne – przykładami polskimi, a nie angielskimi. Polska edycja tej znakomitej książki zawiera też uzupełnienia uwzględniające studia nad Biblią z lat ostatnich.

Dla Czytelników „Gościa” mamy egzemplarze „Historii Biblii”. Wystarczy wysłać na adres redakcji warszawskiej kartkę pocztową z hasłem „Historia Biblii”. Spośród zgłoszeń, które napłyną do 25 czerwca wylosujemy trzy książki. TG

Pod patronatem „Gościa Niedzielnego”

Spragnieni Słowa Bożego

Kim był pierwszy mąż Herodiasy, o czym mówili Mojżesz i Eliaz na Górze Przemienienia, kto służył Jezusowi na pustyni – na takie i podobne pytania odpowiada każdego roku 15 tysięcy uczestników Konkursu Wiedzy Biblijnej, organizowanego przez Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”.

Młodzi katolicy ze szkół średnich z całej Polski zebrali się 5 i 6 czerwca w Niepokalanowie, aby wziąć udział w finałowym etapie X Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biblijnej. Miejscem eliminacji był klasztor ojców franciszkanów przy Sanktuarium Matki Bożej Niepokalanej i św. Maksymiliana M. Kolbego. Finałowe spotkanie mło-

dych było podsumowaniem całości konkursu i próbą wyłonienia zwycięzców. Oficjalnej części towarzyszył kard. Józef Glemp, Prymas Polski, który sprawuje honorowy patronat nad konkursem. Program obejmował zwiedzanie Niepokalanowa oraz prezentacje multimedialne i spotkania integracyjne młodych uczestników konkursu.

Uczestnicy eliminacji ustnych i piśmiennych odpowiadali na pytania, które wiążą się z treścią Biblii Tysiąclecia i w zakresie rzeczowym obejmują Pisma Janowe (Ewangelia wg św. Jana, Listy św. Jana i Apokalipsa). Laureaci konkursu otrzymali nagrody finansowe i książkowe. Ich nazwiska opublikujemy za tydzień. TG



Zapowiedzi

■ CHARYTATYWNY PIKNIK W OTWOCKU

Caritas Diecezji Warszawsko-Praskiej zaprasza na Charytatywny Piknik Rodzinny, który odbędzie się 11 czerwca w godz. 13.00–21.00 na terenie Centrum Interwencji Kryzysowej, przy ul. Tadeusza 12 w Otwocku.

■ MEDIA O JANIE PAWLE II

W 7. rocznicę poświęcenia kościoła środowisk twórczych w Warszawie, 13 czerwca o godz. 17.00 nuncjusz apostolski abp Józef Kowalczyk odprawi uroczystą Mszę św. w kościele św. Brata Alberta i św. Andrzeja. Z tej okazji zostanie też otwarta wystawa plenerowa fotografii: „Jan Paweł II w prasie polskiej”. Natomiast 18 czerwca w odpust św. Brata Alberta, przed kościołem, na pl. Teatralnym rozstawione będą stoliki literackie, kramiki plastikowe, odbędzie się kiermasz wydawców i wieczorny koncert.

■ WSPARCIE DLA SENIORÓW

W Ośrodku Interwencji Kryzysowej na Woli powstaje grupa wsparcia dla osób starszych. Zaproszone do niej są osoby samotne oraz te, które nie potrafią pogodzić się ze stratą, nie umieją odnaleźć się w nowej sytuacji i które chcą poznać wiele ciekawych osób. Udział w grupie jest nieodpłatny. Zapisy pod numerem tel. 022 877 56 43. Spotkania odbywają się we wtorki w godz. 11.00–14.00, przy ul. Dalibora 1 (naprzeciwko barku na Kole).

■ KONKURS POEZJI KS. TWARDOWSKIEGO

Fundacja AVE i Chór AVETKI zapraszają 13 i 14 czerwca na I Konkurs Recytatorski Twórczości ks. Jana Twardowskiego. Wezmą w nim udział dzieci, młodzież, dorośli i seniorzy. 13 czerwca przesłuchania odbędą się w Białołęckim Ośrodku Kultury (ul. Van Gogha 1), a następnego dnia w Domu Kultury Praga (ul. Dąbrowszczaków 2). Uczestnicy powinni przygotować trzy różnorodne tematycznie wiersze lub jeden wiersz i fragment prozy ks. Twardowskiego. Zgłoszenia należy kierować na adres: Fundacja AVE, ul. Podgórna 1c, 03-157 Warszawa, e-mail: avetki@wp.pl, avetki@neostrada.pl lub tel. 022 614 87 53. Prezentację ocenią będzie jury, w którym zasiądą aktorzy i przyjaciele Księdza-poety. W każdej kategorii jury nagrodzi trzy pierwsze miejsca, może też przyznać wyróżnienia. Gala finałowa odbędzie się 21 czerwca o godz. 19.00 w Białołęckim Ośrodku Kultury.

■ WYSTAWA KAPLICZEK

11 i 18 czerwca w godz. 10.00–18.00 w parafii Opatrzności Bożej w Wesolej (ul. P. Skargi 2) będzie można oglądać wystawę kapliczek, wykonanych przez ludowych twórców.

GOŚC WARSZAWSKI
warszawa@goscniedzielny.pl

Adres redakcji: ul. Mokotowska 43, 00-551 Warszawa
tel./faks 022 621 57 99, 022 629 02 67
Redagują: Tomasz Gołąb – dyrektor oddziału, ks. Marcin Brzeziński – asystent kościelny, Joanna Jureczko-Wilk, Agata Puścikowska